

Nowak, Zenon

"Probleme um Friedrich II.", hrsg.
von Josef Fleckenstein, Sigmaringen
1974 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 313-315

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

R E C E N Z J E i O M Ó W I E N I A

Probleme um Friedrich II., herausgegeben von Josef Fleckenstein (Vorträge und Forschungen, XVI. Herausgegeben vom Konstanzer Arbeitskreis für mittelalterliche Geschichte), Sigmaringen 1974, Jan Thorbecke Verlag, ss. 383.

W znanej serii historycznej „Wykłady i Badania”, wydawanej w RFN przez Krąg Roboczy dla Historii Średniowiecznej w Konstancji (nad Jeziorą Bodeńskim), ukazał się obszerny 16 tom pt. *Problemy wokół Fryderyka II.* Jest to praca zbiorowa, na którą składa się dwanaście artykułów autorstwa wybitnych historyków od dawna zajmujących się epoką Staufów. Z imieniem cesarza rzymskiego Fryderyka II z tej niemieckiej dynastii ściśle wiązały się początki dziejów Zakonu Krzyżackiego. Dwa artykuły z powyższego tomu zasługują szczególnie na bliższe zainteresowanie polskiego historyka.

Artykuł Paula Zinsmaiera pt. *Kancelaria Rzeszy za Fryderyka II* (ss. 135—166) omawia rozwój kancelarii Rzeszy w latach 1212—1250. W okresie 1212—1220 nie miała ona jeszcze ukształtowanej organizacji, gdyż jej działalność opierała się głównie na urzędnikach z kancelarii sycylijskiej. Dopiero po 1222 roku nastąpił właściwy jej rozwój, choć i wtedy nie dorównywała ona kancelarii papieskiej. Autor tego artykułu zwraca zwłaszcza uwagę na zatrudnionych w kancelarii notariuszy i na zagadnienie dyktatu dokumentu. Przy okazji tych spraw zajął się on także wydaną w Rimini *Złotą Bullą* z 1226 roku, która legła u podstaw państwa krzyżackiego w Prusach. Zinsmaier dochodzi do wniosku, iż tego ważnego dokumentu nie można zakwalifikować do żadnej ze znanych grup dokumentów i dyktatów (formularzy) kancelarii cesarskiej z około 1226 roku. Z tego względu *Złota Bulla* zajmuje zupełnie wyjątkowe miejsce w kancelarii Fryderyka II. Te wątpliwości mogą — zdaniem autora — w istocie podważyć jej prawdziwość. Przypatrzyć się bliżej argumentacji Zinsmaiera. Otóż mówi on, że do roku 1945 istniały dwa oryginalne egzemplarze *Złotej Bulli*: tzw. królewiecki (K) i warszawski (W). Według autora ten ostatni egzemplarz miał rzekomo zagiąć w czasie II wojny światowej, dlatego też jego charakterystykę oparł on na pracy Hansa Grumblata (*Über einige Urkunden Friedrich II. für den Deutschen Orden*, Mitteilungen des Instituts für österreichische Geschichtsforschung, Bd. 29, 1908, ss. 385—422). Dyplom (W) wygotowany został w 1234 roku (między lipcem a wrześniem), a (K), (oparty zresztą na tamtym, w latach 1236—1239. Natomiast Erich Caspar był innego zdania, datując dyplom (K) na 1226 rok¹. Autor omawianego artykułu nie godzi się z tym stanowiskiem, bo analiza przeprowadzonych przezeń 14 dyplomów, które wygotowane zostały przez kancelarię cesarską w latach 1232—1245, wskazuje na pokrewieństwo z nimi dokumentu królewieckiego. Z tego wyciąga on wniosek, że dokument (K), który ze względu na zaginięcie dokumentu (W) jest przede wszystkim podstawą analizy, powstał dopiero po 1226 roku, co więcej — według autora — jest to bezspornie nowo wygotowany dokument *Złotej Bulli* przez kancelarię, a nie odpis ze wcześniejszego. Na poparcie tego poglądu

1 E. Caspar, *Hermann von Salza und die Gründung des Deutschordensstaats*, Tübingen, 1924.

przycacza on jeszcze inny argument, mianowicie w dokumencie (K) imię cesarskiego wystawcy zostało zaznaczone w sposób, który nie był praktykowany w 1226 roku i w następnych latach trzeciego dziesięciolecia XIII stulecia. Zinsmaier wyraził jednak swój pogląd (jak wykazał historyk zachodnioniemiecki Udo Arnold²) bez wykorzystania dokumentu (W), który miał rzekomo zginąć podczas ostatniej wojny. Dokument ten wcale nie zginął. Obecnie znajduje się on w Archiwum Krzyżackim w Getyndze, natomiast do roku 1940, zanim nie został zrabowany przez niemieckie władze okupacyjne, przechowywany był w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. W roku 1967 szerzej o nim pisał Erich Weise³. Nadto autor wspomina o tym, że dyplomy wychodzące z kancelarii cesarskiej Fryderyka II, które były tam sporządzane w kilku egzemplarzach, choć nie zawsze jednocześnie, uznać należy za oryginały. Pogląd zaś Zinsmaiera, że dyktat dokumentu *Złotej Bulli* z Rimini różni się od innych dokumentów, które opuściły kancelarię Fryderyka II, wzmacnia niewątpliwie twierdzenie, co podkreślała już literatura przedmiotu, iż przy wygotowywaniu tego dyplomu cesarskiego współdziałał wielkiego mistrza Hermana von Salzy był zapewne znaczny.

Drugim artykułem, który zasługuje na omówienie, jest studium Dietera Wojteckiego, ucznia znanego badacza zachodniomiemieckiego, Manfreda Hellmanna, o Zakonie Krzyżackim w czasach Fryderyka II (ss. 187—224). Przedstawia on dążenia Zakonu do rozszerzenia posiadłości na terenie Rzeszy Niemieckiej — Alemanii, znajdując w tym poparcie Szaufów, by uzyskać ekonomiczne i kadrowe zaplecze dla Prus i Inflant, jak i dla jego prowincji nad Morzem Śródziemnym. Nasze zainteresowanie budzą nade wszystko uwagi poświęcone — jak autor nazywa — historii osobowej⁴. Wiadomo, że wielki mistrz Herman von Salza pochodził z Turynгии. Po jego śmierci (1239 r.) grupa rządząca Zakonem Krzyżackim rekrutowała się z Turynгии i Frankonii, głównie z rodzin ministeriałów. Wojtecki wskazuje na ważny problem, który pojawia się w Zakonie. W pierwszej połowie XIII stulecia dochodzi w Zakonie wśród jego członków do polaryzacji, rysuje się bowiem w nim linia polityczna „antysztaufowska”, do której należał np. mistrz krajowy w Prusach i Inflantach, Dietrich von Grüningen. Istnienie stronnictw „papieskiego” i „Szaufów”, a także czas ich powstania, to temat przyszłych studiów. Należy się zgodzić z autorem, że rozwój polityczny Zakonu w epoce Szaufów doczekał się większego uznania badaczy niż jego „wewnętrzne” dzieje, wykształcanie się struktury administracyjnej i jej mechanizmów oraz związki osobowe Krzyżaków o charakterze duchowym i politycznym z grupami społecznymi, z których rekrutowali się.

Historyka polskiego zainteresuje również artykuł Hansa Martina Schalle-

2 U. Arnold, *Probleme um Friedrich II*, w: *Der Deutsche Orden und die Goldbulle von Rimini 1226*, Preussenland. Mitteilungen der Historischen Kommission für Ost- und Westpreussische Landesforschung und aus den Archiven der Stiftung Preussischer Kulturbesitz, Jg. 14, 1976, Nr 3/4, ss. 44—48.

3 E. Weise, *Interpretation der Goldenen Bulle von Rimini (März 1226) nach dem kanonischen Recht*, w: *Acht Jahrhunderte Deutscher Orden in Einzeldarstellungen, Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens*, Bad Godesberg 1967, s. 23.

4 D. Wojtecki jest autorem obszernej pracy na ten temat — *Studien zur Personengeschichte des Deutschen Ordens im 13. Jahrhundert*, Quellen und Studien zur Geschichte des östlichen Europa, hrsg. von M. Hellmann, Jg. 3, Wiesbaden 1971.

ra o idei cesarskiej Fryderyka II, gdyż *Złota Bulla* z 1226 roku jest właśnie jej wyrazem. Na rozwój tej idei miały wpływ różne tradycje: rzymska, bizantyjska, normańsko-sycylijska, frankońska, niemiecka i chrześcijańsko-kościelna. Według autora jest ona jednak tylko wtedy zrozumiała, jeśli traktuje się ją jako ostatnie uformowanie się pierwotnej idei władcy świata i króla bożego. Idea Fryderyka II opierała się z jednej strony na niesłychanej sakralizacji władcy i państwa, a z drugiej — na dążeniach do oddzielenia Kościoła od państwa. Wypada zgodzić się ze słowami autora, kończącymi to wnikliwe studium, że długa walka przeciw świeckim roszczeniom Kościoła, w której idea cesarska Fryderyka II zajmowała ważne miejsce, przyczyniła się do zwycięstwa nowożytnej idei państwa.

Inne artykuły, zamieszczone w omawianym tomie, zasługują przynajmniej na tyle, by wymienić ich autorów i tytuły (w przekładzie polskim): Florentine Mütherich, *Rękopisy z kręgu Fryderyka II*; Herman Dilcher, *Sycylijskie prawodawstwo Fryderyka II, synteza tradycji i odnowienia*; Norbert Kamp, *Ab camerario ad secretum. Reformy gospodarcze i administracja finansowa w królestwie Sycylii za Sztaufów*; Rudolf Baehr, *Sycylijska szkoła poetów a Fryderyk II*; Heinz Angemeier, *Polityka pokoju ziemskiego i ustawodawstwo pokoju ziemskiego za Sztaufów*; Friedrich Hausmann, *Cesarz Fryderyk II i Austria*; Kurt-Victor Selge, *Polityka Fryderyka II wobec heretyków*; Friedrich Kempf S. J., *Detronizacja Fryderyka II w świetle kanonistyki* oraz Józef Deér, *Grób Fryderyka II*. Problematyka poruszana w tych artykułach wprawdzie dotyczy obszarów odległych od nas, mimo tego jednak warta jest poznania, gdyż zaznajamia czytelnika z różnymi aspektami dynastii Sztaufów, która odegrała niezmiernie ważną rolę w dziejach Zakonu Krzyżackiego.

Zenon Nowak

Eugeniusz Iwaniec, *Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich XVII—XX w.*, Warszawa 1977, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Prace Białostockiego Towarzystwa Naukowego nr 23, ss. 295, nrb, 1, fot. 35.

Odmienność wyznaniowa, językowa i kulturowa staroobrzędowców rosyjskich osiedlonych na północno-wschodnich obszarach ziem polskich, tzn. na Mazurach oraz Białostocczyźnie, powodowała, że życiu ich towarzyszyło stosunkowo duże zainteresowanie współczesnych. Były to zainteresowania niemal typu muzealnego. Świadczyły o nich ukazujące się różnego rodzaju zapisy w prasie, wydawnictwach etnograficznych czy też w dokumentach archiwalnych. Jednakże niewielka liczebność owej grupy, stosunkowo duże odosobnienie od najbliższych sąsiadów powodowało, że traktując staroobrzędowców jako ciekawostkę etnograficzną nie wykazywano dostatecznie pogłębiętego zainteresowania nimi w badaniach naukowych etnograficznych, historycznych, chociaż i takich nie brakowało. Jak dotąd studia nad staroobrzędowcami nie miały charakteru wyczerpującego, nie obejmowały całokształtu warunków ich życia i działalności. Prowadzone były przez uczonych polskich, niemieckich i rosyjskich. Wielokrotnie badania czy też zainteresowania dziennikarskie losami staroobrzędowców rosyjskich na terenie Mazur